

# Jan Kyks Skrzek, Do przyjaciela

Wzburzone fale życia tratwą pokonujesz  
Płynąć wciąż przed siebie  
Płynąć wciąż pod wiatr  
W rejs długi i samotny  
Dziękuj sam przed sobą  
Żeglując wyobraźnią  
Chciałbyś zatrzymać czas

Tratwę chciałeś zabrać swego przyjaciela  
Na spokojniejsze wody dopłynąć razem z nim  
Odnaleźć swoją przystań  
Zapomnieć o przeszłości  
Pokonać swe słabości  
I życiu wrócić sens

Lecz wichrów przeznaczenie  
Nie sposób jest pokonać  
Przyjaciół twój odpłyną w śnieżnobiały rejs  
Zostałeś sam na trawie  
Lecz wiesz już gdzie dopłyniesz  
Bo trzymając w dłoniach stery  
Nadałeś, nadałeś życiu sens  
/2x